

Mgr inż. MAREK PŁUCIENNIK

02.07.1937 r. – 06.04.2025 r.

Z ogromnym żalem i smutkiem informujemy, że 6 kwietnia 2025 r. odszedł od nas kolega Marek Płuciennik, urodzony 2 lipca 1937 roku w Warszawie. Był absolwentem Wydziału Inżynierii Sanitarnej i Wodnej Politechniki Warszawskiej, wieloletnim członkiem Oddziału Warszawskiego PZITS, Przewodniczącym Głównej Komisji Kwalifikacyjnej, członkiem Głównej Sekcji Ciepłownictwa Ogrzewnictwa Wentylacji i Inżynierii Atmosfery.



Do Polskiego Zrzeszenia Inżynierów i Techników Sanitarnych wstąpił 06.06.1962 r.

W latach 1970-1980 był współorganizatorem i wieloletnim przewodniczącym Koła Zakładowego PZITS przy Centralnym Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Techniki Instalacyjnej INSTAL. Był czynnym członkiem Sekcji Ogrzewnictwa i Wentylacji Oddziału Warszawskiego PZITS, w którym w kadencjach 1983-1988 i 2016-2021 pełnił funkcję sekretarza. Posiadał tytuł Rzeczoznawcy PZITS.



Uroczysta kolacja – Państwo Płuciennikowie i Furtakowie
Fot. Krzysztof Szejman

Przez kilkanaście lat prowadził kursy przygotowawcze do egzaminu na uprawnienia budowlane, organizowane przez Oddział PZITS w Katowicach. Był autorem kilkunastu publikacji technicznych dotyczących instalacji wydanych przez COBRTI INSTAL i ITB.

W latach 2017-2024 roku był Przewodniczącym Głównej Komisji Kwalifikacyjnej PZITS. W latach 2012-2016 w Biurze Studiów i Rzeczoznawstwa

opracowywał opinie dla sądów, w sprawach dotyczących rozliczeń kosztów ogrzewania w budynkach wielolokalowych.

Za zasługi dla PZITS został uhonorowany odznaczeniami: Srebrną Odznaką Honorową PZITS – 1974 r., Złotą Odznaką Honorową PZITS – 1983 r. i Srebrną Odznaką Honorową NOT – 1988 r. Swą bogatą wiedzę i doświadczenie zawodowe Marek wykorzystywał z powodzeniem w działalności Polskiego Komitetu Normalizacyjnego.

Od roku 1994 był członkiem Normalizacyjnej Komisji Problemowej nr 174 ds. Ciepłownictwa, Ogrzewnictwa i Wentylacji, a po zmianach organizacyjnych w PKN był kolejno członkiem Komitetu Technicznego nr 279, a następnie KT nr 316 ds. Ciepłownictwa i i Ogrzewnictwa.

Duże znaczenia dla Marka miało członkostwo w Stowarzyszeniu Wykonawców Branży Instalacji Sanitarnych i Przemysłowych, które powstało 9.09.1998 r. w firmie IZOTERM.

W ciągu 25 lat istnienia Stowarzyszenia, w każdym roku odbywały się dwa

spotkania: walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze (zwykle w maju) i spotkanie robocze (zwykle we wrześniu). W programie spotkań roboczych przewidziane były referaty techniczne, połączone ze zwiedzaniem nowoczesnych zakładów produkcyjnych oraz część kulturalno-rozrywkowa połączona ze zwiedzaniem muzeów, zabytków techniki oraz kultury znajdujących się nie tylko w obecnych granicach kraju, ale również poza jego granicami (np. Wilno, Troki, Grodno, Lwów). W ramach referatów technicznych przedstawiane były najnowsze osiągnięcia techniki instalacyjnej oraz omawiane perspektywy jej rozwoju; tematami referatów wygłaszanych przez członków Stowarzyszenia oraz wystąpień pracowników odwiedzanych firm były między innymi: nowa technika i technologia w ogrzewnictwie i klimatyzacji, wykorzystanie OZE (pompy ciepła i fotowoltaika), nowoczesne konstrukcje wodomierzy i ciepłomierzy, rury i elementy instalacji z tworzyw sztucznych, ochrona środowiska i klimatu itp.). Jednym z głównych autorów referatów był Marek Płuciennik; w imprezach Stowarzyszenia Markowi towarzyszyła żona Barbara – również inżynier sanitarny.

Dla swojej licznej Rodziny, jak powiedziała córka Katarzyna, był najmilszym człowiekiem. Był Tatą i Dziadkiem, który znał odpowiedzi na wszystkie pytania,



Zwiedzanie Zakładu Rettig
Fot. Krzysztof Szejman

rozwiązywał wszystkie problemy, był do dyspozycji o każdej godzinie dnia, czy nocy i cierpliwie, z troską i ogromną szczodrością wspierał rodzinę, niezależnie od wagi sytuacji.

Na uroczystości pogrzebowej pożegnała Marka Prezes PZITS prof. Anna Bogdan tymi słowami:

– mówi się, że nie ma ludzi niezastąpionych, ale to nieprawda. Marek był tego żywym zaprzeczeniem. Żegnamy człowieka wielkiego serca, nieprzeciętnej mądrości i ogromnej dobroci. Osobę, która swoją obecnością potrafiła wnieść spokój, życzliwość i ciepło tam, gdzie było to najbardziej potrzebne. Zawsze pomocny, zawsze życzliwy – nigdy nie usłyszeliśmy od Niego słowa wypowiedzianego w złości czy gniewie.

Choć wielu z nas dzieliła z Markiem różnica pokolenia, to nigdy nie dało się tego odczuć. Był nie tylko kolegą z PZITS – był kimś, kto potrafił dostrzec drugiego człowieka i obdarzyć go szacunkiem, serdecznością i wsparciem. Jego skromność i sposób, w jaki dzielił się swoją wiedzą, sprawiły, że zostanie w naszej pamięci jako ktoś wyjątkowy. Odejście Marka to dla nas wszystkich ogromna strata. Pozostawił po sobie pustkę, której długo nie uda się wypełnić.

Dziękujemy Ci, Marku, za wszystko, czym byłeś. Za Twoją obecność, uśmiech, dobre słowo. Za przykład, jak być człowiekiem – po prostu dobrym człowiekiem.

Spoczywaj w pokoju.

Przyjaciele



Muzeum w Supraślu
Fot. Krzysztof Szejman